

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dołączkami** dziennym i tygodniowym, tudzież z **Rozmaitościami** co Srody kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.** Z **poczta** kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. **W. A.** — **Insercyja** w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — **Reklamacye** są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na mocy najwyższego rozkazu nastąpiło zawieszenie rozpisaney niedawno rekrutacyi.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Lwów, 14. lipca 1859.

Dla założenia szkoły parafialnej w **Jaworówce** w obwodzie stryjskim, obowiązala się gmina tamtejsza po wieczne czasy, płacić każdoczesnemu nauczycielowi i dyakowi razem, oprócz dochodów połączonych z posadą dyaka, 52 zł. 50 c. wal. austr., postarać się o stosowne umieszczenie szkoły, sprawić potrzebne porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły i dostarczać drzewa na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela.

Okazana temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Uwiedomienie względem szkoły dublańskiej.)

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż otwarcie kursów w szkole rolniczej w **Dublanach** na dniu 1. października b. r. nastąpi, z którym to dniem rozpoczyna się nowy rok szkolny 1859—60 w pomienionej szkole.

Blizsze warunki, pod jakimi nowi uczniowie do szkoły przyjdą, zawarte są w osobnem ogłoszeniu. Ogłoszenia tego w kancelaryi tutejszego Towarzystwa gospodarskiego dostać można.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

Lwów, 9. lipca 1859.

Lwów, 15. lipca. Gminy obwodu stanisławowskiego ofiarowały się, transportować bezpłatnie asenterowanych w swojej stacyi ochotników do Stanisławowa.

(Szczegóły podejścia statków francuskich pod Fiume. — Z teatru wojny. — Wykaz banku narodowego.)

Wiedeń, 13. lipca. O okazaniu się francuskich statków wojennych przed Fiume podaje *Eco di Fiume* z dnia 7. b. m. następujące wiadomości:

Wczoraj około 4 godziny po południu zaawizowano w pobliżu wyspy **Cherso** francuska fregata wojenna, za która w niejakiej odległości płynęło kilka małych parostatków. Fregata uzbrojona w 34 dział, i w której poznano statek „Isly“ opłynęła najpierwej kwarternerska zatokę wzdłuż wyspy **Cherso** i **Veglia** ku **Portoré** i **Buccari**, zbliżyła się potem do naszego portu na małą odległość od miasta i dała ognia ślepym nabojem za sygnał, ażeby kto przyszedł na pokład jako parlamentarz. Nasz burmistrz p. **Troyer** udał się niezwłocznie w towarzystwie rosyjskiego, hiszpańskiego, angielskiego i papieskiego konzula w barce z białą banderą, na pokład fregaty, której komendant, kapitan okrętowy **Roze**, oświadczył, że fregata należy do eskadry stacyonowanej przed **Lussinem**, i że otrzymał rozkaz admirała, wywieźć się czy w **Fiume**, **Buccari** i **Portoré** znajdując się austriackie okręta wojenne i że je zabrać ma przemocą. Także dowiadywał się, jaki stan garnizonu w **Fiume**. Podania: że w **Fiume** nieznajdują się żadne statki wojenne i że za zbliżeniem się francuskiego okrętu opuścić **Fiume** garnizon austriacki, wciągnął do protokołu, który podpisali wszyscy co przybyli z **Fiumy**. Jeden z francuskich parostatków zawiął tymczasem w pobliżu fregaty.

Potem zawezwał kapitan burmistrza, ażeby uspokoił ludność, i zapewniał że jego misya jest czysto tylko wojskowa i że z brząskiem dnia odpłynie dalej. Zaraz po powrocie burmistrza oddalili się z **Fiume** według pierwszej już otrzymanych rozkazów wszyscy policyjni urzędnicy z wyjątkiem urzędników finansowych i celnych; rządowe kasy i najważniejsze dokumenta zabrano także; bezpieczeństwo miasta poruczono municypalności, która natychmiast patrolować kazala przez całą noc, pewnej liczbie mieszczan i urzędników municypalnych, pomimo że pokój nigdzie nie został zakłócony i wszystkie klasy ludności zachowały się wzorowo.

O 4 godzinie rano przybył jeden z oficerów fregaty „Isly“ jako parlamentarz do **Fiume** z oświadczeniem, że pragnie mówić z burmistrzem. Burmistrz nadszedł w towarzystwie hiszpańskiego wicekonzula a oficer dowiadywał się względem jednego z francuskich okrętów kupieckich, którego zabrał austriacki parostatek wojenny na wodach **Dalmacyi**. Na odpowiedź, że ten okręt nie znajduje się ani w **Fiume**, ani w **Portoré**, ani w **Buccari**, oddalili się Francuzi.

Koło 7 godziny rano wrócił do miasta garnizon równie jak i c. k. władze. Podczas pobytu francuskich okrętów wojennych wywiesiły obce konzulaty i okręta handlowe swoje pawilony.

Gazz. di Verona ogłasza proklamacye Jego Excelencyi jenerała jazdy hrabiego **Wallmoden**, który teraz pełni obowiązki jenerała-gubernatora. Proklamacya datowana jest z dnia 5. b. m. i zaczyna się w te słowa:

„Terazniejsze stosunki powodują mnie ogłosić niniejszą proklamacyą w **Lombardo-weneckich** prowincjach najsurowszy stan obłężenia, który z dniem dzisiejszym staje się prawomocnym.“ Dalej wylicza proklamacya wszystkie zbrodnie i przestępstwa, które odtąd podpadają pod sąd wojenny bez względu na stan obwinionego.

— *Frankf. Postztg.* pisze z 5. b. m.: Dzisiejsze doniesienie telegraficzne z **Berny**, według którego Austriacy mieli się cofnąć z **Bormio** do **Walteliny** z pozostawieniem bydła, zapasów i kasy, i że **Sardyńczycy** wyruszyli w pochód do „**Stilfser Joeh**“ pod jenerałami **Garibaldi** i **Cialdini**, potrzebuje jeszcze sprawdzenia w szczegółach. Wiadomo z doświadczenia, że depeze berneńskie o obrotach wojskowych w **Waltelinie** są niedokładne i często zawodne. Niedawne ztamtąd doniesienia o zbliżaniu się 3000go oddziału francuskiego z **Como** ku **Stilfser Joeh**, o obsadzeniu wawozu „**Monte Tonale**“ przez sardyńskich strzelców alpejskich, o spaleniu jednej wsi w **Val Camonica** przez strzeleckie kompanie tyrolskie i t. d. wcale się nie sprawdziły, a zapewne tak się ma rzecz i z doniesieniem co do pozostawienia bydła, zapasów i kasy w **Bormio** podczas odwrotu wojska austriackiego.

Odwrot ten mógł zresztą nastąpić z samych już względów strategicznych, zwłaszcza że silne pozycye dla obrony tych wawozów alpejskich leżą dopiero za **Bormio** po stronie krainy niemieckiej. Tam dopiero natrafiają **Sardyńczycy** na wiadome galerye wykowane w skałach, i na piętrzące się strome skały łatwe do zabarykadowania, tudzież na straszne i przepaściste wądoły, gdzie **Sardyńczycy** znaleźli już w roku 1848 i 1849 opór niezwykczony.

Ze urzędnicy cesarscy zdołali się ocalić z kasą przez **Stilfser Joeh** jeszcze przed nadejściem ochotników **Garibaldeg**, o tem dawniej już donoszono. Odtąd posunęła się tylko pewna liczba kompanii c. k. pułku piechoty **Deutschmeister** i kilka kompanii ochotników tyrolskich do **Bormio**, i niepodobna do wiary, by przy tej sposobności miały prowadzić ze sobą wielkie zapasy bydła, żywności, lub znaczne pieniądze.

— Dyrekcyja uprzywil. austr. banku narodowego podaje stosownie do ogłoszenia swego z 9. czerwca r. b. następujący z końcem czerwca r. b. wykaz dochodów i wydatków banku w 1. półroczu od 1. stycznia do 30. czerwca 1859:

	zł.	c.
Wydatki.		
Płace urzędników i rekwizyta kancelaryjne	151.359	25
Transport pieniędzy, sprawunki, koszta druku, należytości stempla od kuponów pierwszego półrocza, wydatki domowe i inne	182.615	44.5
Podatek dochodowy od dywidend akcyi za to półrocze	214.112	31.5
Dotatek gminny i na potrzeby krajowe za to półrocze	80.443	97
Koszta fabrykacyi banknotów	434.817	77
	1.063.348	75
Saldo rachunków	4.551.265	58
Suma	5,614.614	33

Dochody.

Procenta eskontowanych papierów w Wiedniu i w filialnych zakładach eskontowych w sumie 181.625.974 zł. 76 c.	2.247.050	zł. 23.5	c.
Od tego odcignawszy procenta papierów, zapadających po 1. lipca 1859	197.877	„ 36	„ 2,049.172 87

Procenta i należności od zaliczek na fanty w Wiedniu i w filialnych zakładach pożyczkowych w kwocie	zł.	c.		
167.995.520 zł.	2,058.703	52	„	„
Od tego potrąciwszy procenta od takich zaliczek, przypadające po 1. lipca 1859 . . .	199.897	11	„	1.858.806 41
Dochody hipotekarnego oddziału kredytowego	1,834.617	64.5	„	„
Od tego potrąciwszy procenta za 2. półrocze 1859 427.725 zł. 29 c., jako też oprocenowanie listów zastawnych w kwocie 566.776 zł. 48 c.	994.501	77	c.	840.115 87.5
Procenta od reszty pierwotnego majątku bankowego	556.801	29		
Dochód z funduszu rezerwowego	274.926	71		
Prowizya od asygnacji bankowych	33.511	4		
Procenta od rozmaitych zaliczek dla administracji państwa	1280	13		
Suma	5,614.614	33		
Za 150.000 akcyi wynosi półroczna dywidenda à 30 zł. od akcyi	4,500.000	—		
Procenta przypadające na drugie półrocze	51.265	58		
Razem	4,551.265	58		

Ameryka.

(Doniesienia z południowej Ameryki.)

Rio Janeiro, czerwiec. *Elbf. Ztg.* pisze: Otrzymałszy wiadomość o rozpoczęciu nieprzyjacielskich kroków między Buenos Ayres a argentyńska konfederacya napadem korpusu w sile 2000 ludzi z Buenos Ayres na terytorium konfederacyi. Rząd Buenos Ayres zakupił cztery parostatki „Camille,” „Urquiza,” „Meurai” i „Pampero.” Państwo Paraguaj przyrzekło Urquizie w pomoc 4 parostatki. Brazylia zachowując się neutralnie pomnożyła swoją morską siłę na rzece Plata. Z Brazylii nienadeszły żadne ważne wiadomości.

Anglia.

(Rozporządzenia administracyjne w Indyach. — Posiedzenie z 7. lipca.)

Londyn, 10. lipca. Sir Charles Trevelyan, nowy gubernator prezydencji Madras, ogłosił rozporządzenie, według którego ma być zregulowane prawo przedawnienia posiadłości chłopskich w południowych Indyach, czyli tak zwane prawo „Inamu.” To rozporządzenie ustanawia za regułę, że prawo zadawnienia albo własności zawisło od wykazania się nieprzerwanem pięćdziesięcioletnem posiadaniem, czego udowodnienie nie jest połączone z wielkimi trudnościami. Tym sposobem nie potrzebuje prezydencya Madras ustanawiać komisję Inamską; która w innej południowo-indyjskiej prezydencji Bombaj tyle zrzuciła nieszczęścia, gdyż w ostatnich czterech latach wyzuto z posiadłości do 5000 Inamów, którzy nie mogli udowodnić, że ich familie w prostej mezkiej linii byli przez sto lat w posiadaniu. *Bombaj Times* utrzymuje, że i w zachodniej prezydencji potrzebnem było takie rozporządzenie, jednak pod namiestnictwem lorda Elphinstone nie można się tego spodziewać.

Ten sam dziennik zapowiada, że terażniejsza europejska wojna, rozpowszechni się wkrótce, i że potem angielskie Indyje, równie jak Anglia sama, zagrożone zostaną francusko-rosyjskimi flotami. Przedewszystkiem należy obwarować miasto Bombaj ile możności jak najspieszniej i najmocniej, gdyż to jest jedna z najważniejszych angielskich stacyi morskich w Indyach, z jedynym warsztatem okrętowym na cały kraj, zatoka dla całych flot, z ogromnym arsenałem lądowym i morskim i wielkim handlem. Terażniejsze fortyfikacye są tak przestarzałe i nadpsute, że miasto Bombaj uważać można za otwarte; pomimo że położenie miasta, wybrzeża Colaba i Malabar i t. d. służące mogą za bardzo ważne punkta dla fortyfikacyi. Miasto Madras leżące nad zatoką z bardzo trudnym przystępem, zamierzają uzbudzić 300 działami Armstronga.

— Na posiedzeniu izby wyższej dnia 7. b. m. zapytuje lord *Derby* prezydenta, czyli też rząd myśli wniosek lorda Stratford de Redcliffe co do Włoch uprzedzić poprawką, lub czy lord Stratford zapowiedział go może w porozumieniu się z rządem?

Lord *Granville* odpowiada, że porozumienia nie było, lecz rząd niemyśli opierać się wnioskowi lorda Stratford.

Po rozprawach nad nowym trybunałem dla rozwodów małżeńskich, i o czem lord kanclerz wspomina jako o probie, wytaczają lord *Londonderry* i książę *Cleveland* sprawę względem stanu obrony w Irlandyi, przy której to sposobności lord *Ripon* oświadcza, że rząd niemyśli w Irlandyi żadnych klubów strzeleckich formować lub nowej milicyi urządzić.

W izbie niższej zapowiada p. *Seymour Fitzgerald*, że myśli zapytać sekretarza spraw wewnętrznych, czy może być przedłożona depesza odnosząca się do wojny włoskiej, co ja ministeryum angielskie wydało do zastępców swych przy dworach niemieckich, i o której wspomiał sekretarz dla spraw indyjskich.

P. Karol *Wood* odpowiada, że szanownemu deputowanemu chce oszczędzić tej fatygi, gdyż może go już w tej chwili upewnić, iż rząd takiej depeszy wcale nie wydawał. (Według innych sprawozdań miał p. *Wood* z tem się tylko oświadczyć, że o takiej depeszy nigdy nie wspominał.)

P. *Kinglake* zapytuje, czy niemożnaby dowiedzieć się o odpowiedź p. *Crampton'a* na depesze z 25go i 29. kwietnia, która lord *Malmesbury* polecił mu wywieść się o domniemanej francusko-rosyjskiej umowie?

Lord *Russell* odpowiada: Nie ma innej, jak tylko telegram p. *J. Crampton'a* z 8. maja, który i tak już podał do wiadomości dawniejszej podsekretarz dla spraw zewnętrznych. Na zadanie może być jednak powtórnie przedłożony.

P. *Rich* zapytuje, czyli o wypadkach w Perugii otrzymał już rząd jaką depeszę? Lord *John Russell* na to: Otrzymałszy więcej już niż jedną depeszę o tych wypadkach: jedna z Rzymu, a druga z Turynu, lecz szczegóły w nich przytoczone doznały zaprzeczenia. Minister spraw zewnętrznych w Paryżu upewnia, że doniesienia te mocno przesadzono, i kazał wywieść się o tych wypadkach dokładniej. Aż do nadejścia tych szczegółów wolałbym nie przytaczać depeszy.

Kanclerz skarbu proponuje, by wszystkie sprawy finansowe towarzystw pocztowej żeglugi parowej (t. j. stosunki ich subsydiarne) poruczyć wydziałowi odrębnemu do rozpoznania. Po dłuższych rozprawach przyjęto wniosek bez głosowania, poczem posiedzenie zamknięto przed samą północą.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Straty sprzymierzonych pod Solferino. — Wypadki dzienne. — Rozlokowanie wojsk w chwili zawieszenia broni.)

Paryż, 10. lipca. *Monitor* ogłasza, że posel Szwecyi i Norwegii baron *Adelsward* był u Cesarzowy rejentki w pałacu *St. Cloud* na audyencyi z doniesieniem o śmierci króla *Oskara I.* Cesarzski dwór przywdzieje od dziś dnia z tego powodu żałobę na miesiąc.

— P. *Thouvenel* jutro odjeżdża do Konstantynopola, był także u Cesarzowy na audyencyi pożegnawczej. Jenerał *Goyon*, komendant francuskich wojsk w Rzymie, przyjechał do Francyi i jak słyhać, zawieszony od Cesarza do Paryża.

— *Monitor* ogłosił szczegółowe raporta marszałków dowodzących temi korpusami armii, które dnia 24. czerwiec brały udział w bitwie pod Solferino; nie zawierają one nic ważnego. To samo można powiedzieć o raporcie z piemontkiej głównej kwatery, który także umieszczony jest w *Monitorze*. Lista strat nie jest podana wszędzie. Z 1. korpusu zostali ranni ciężko: jenerałowie *Ladmiraull* i *Dieu*, a lekko: jenerał *Forey*. Podpułkownicy *Taxis*, *Brincourt*, *Pinard* i *Barry*, oraz podpułkownicy *Valet*, *Moire*, *Hemar* i *Servier* także odnieśli rany. Podpułkownik *Ducoin* i szefowie batalionów *Kleber*, *de St. Paer*, *Angevin* i *Guillaume* polegli, zaś szefowie batalionów: *Brun*, *Meuviche*, *de Pontgibaud*, *Lebreton*, *Laguerre*, *Leseble*, *Mocquery*, *Gouzy*, *Lespinase* i *Foy* ranieni. Liczba oficerów, którzy stali się niezdadni do walki wynosi 234, a liczba żołnierzy rannych i poległych 4000 ludzi. *Mac Mahon* podaje straty 2. korpusu na 19 poległych i 95 rannych oficerów, i na 192 poległych, 1266 rannych i 300 nieodszukanych żołnierzy; do tego jednak dodaje się, że co do liczby nieodszukanych, która dnia 25. wynosiła jeszcze 500 ludzi, zmniejsza się z każdym dniem znacznie, gdyż wielu ludzi, co padli ze znużenia, wraca do swoich pułków.

Canrobert podaje tylko 250 ludzi w poległych i rannych z 3. korpusu. *Niel* donosi, że walka była długa i zacięta, i że w całym 4. korpusie armii nie ma ani jednego batalionu, któryby nie brał udziału w tej bitwie. Straty tego korpusu wynoszą 632 w poległych, między tymi 46 oficerów, dalej 3624 w rannych, między tymi 207 oficerów i 548 w nieodszukanych, w ogóle zatem 4804 ludzi. Raport króla *Wiktora Emanuela* potwierdza, że w ogóle brakowało przy apelu 5525 ludzi z wojska piemontkiego. Przy niektórych korpusach ubyla jedna czwarta stanu rzeczywistego, batalion *Bersaglieri* utracił z 13 oficerów, 7 poległych i rannych, a z dywizyi, do której należał ten batalion, poległo 3 pułkowników.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Sprawozdawcy dzienników paryskich w obozie sprzymierzonych wystawiają obecne położenie armii francuskiej w nienajlepszym świetle. Choroby coraz bardziej się wzmagają, brak żywności, a przedewszystkiem wody, którą trudno dla potrzeby kuchennej winem zastąpić, upał nieznośny, przed którym nie tak łatwo skryć się w krainie spustoszonej, wszystko to uciska żołnierza francuskiego mimo dobrego usposobienia i wesołego umysłu jego. Przytoczymy przy tej sposobności dwa artykuły „nadesłane” dziennikom francuskim: pierwszy wszystkim dziennikom bez wyjątku, a drugi pismu *Journal Yonne* w szczególności. Osnowa pierwszego taka:

„Administracya wzywała już powtórnie dzienniki, by z największą tylko oględnością umieszczały doniesienia korespondentów, odnoszące się do armii włoskiej. Lecz na te upomnienia urzędowe niezważano należycie, a niektóre dzienniki dozwoliły sobie ogłaszać nawet najprzykrejsze w tym względzie uwagi. Rząd widzi się więc zmuszony przywieść dziennikom powtórnie w pamięć te obowiązki, jakie stan wojenny na nie wkłada. Niemogą przeto ogłaszać takich szczegółów, które niemają żadnej podstawy prawdziwej, i są najczęściej tylko powodem do niepokoienia familii, lub do obalamienia opinii publicznej o położeniu armii naszej. Przedewszystkiem powinny się wystrzegać takich doniesień, z których nieprzyjacieli mógłby korzystać. Rząd spodziewa się, że to wezwanie do oględnego patryotyzmu prasy francuskiej zdoła zapobiedz nowym przekroczeniom, które zresztą są w tak dziwnej sprzeczności z je-

dnomysłnym objawem uczuć patryotycznych, i których znacnym wyrazem jest i być powinno dziennikarstwo krajowe."

Treść drugiego artykułu nadesłanego tylko dziennikowi *Yonne* jest następująca:

Journal Yonne ogłosił 30. czerwca, że we wszystkich departamentach sporządzono listę dawnych wojskowych wszelkiego stopnia, którzyby w razie potrzeby mogli wejść znowu do służby wojskowej, tudzież ze słycać i o tem, jakoby z pomiędzy nich miano zaciągnąć 450.000 żołnierza. Jest-to obowiązkiem najwyższej administracji ludność uspokoić. Rząd też oświadcza, że wiadomość ta jest bezzasadna.

— Według wiadomości z Paryża z dnia 4. b. m., stanowiska obudwu nieprzyjacielskich armii w chwili zawieszenia broni były następujące: Francuzi i Piemontowic stali na lewym brzegu Mincio od Peschiera do Mantuy. W Valeggio była główna kwatiera Cesarza Francuzów a w Monzambano króla Sardynii. Austriacy znajdowali się poczęści w oszacowanych obozach pod Weroną, a ich linie rozciągały się ztamtąd aż do Mantuy. Forpoczty obudwu armii oddalone były od siebie tylko o kilka kilometrów.

Do *Koln. Ztg.* piszą z Paryża: kiedy umowa już podpisana, nastąpi odjazd Cesarza wkrótce. Zapewniają, że dnia 15. lipca opuści główną kwatierę. Jego pobyt w Paryżu a raczej w St. Cloud potrwa tylko krótki czas, gdyż uda się do Plombieres, gdzie poczyniono już wszelkie przygotowania na jego przyjęcie. Zawieszenie broni było dla obudwu armii między Mincio a Adygą, pominiawszy wszystkie inne powody, prawdziwym dobrodziejstwem. Upał doszedł temi dniami do 36 i 37 stopni, a prócz rannych pojawiają się jeszcze inne słabości. Tyfus sroży się bardzo.

Belgia.

Bruxela, 7. lipca. Ta raz izby będą otwarte bez mowy od tronu; na pierwszym posiedzeniu dnia 12go b. m. bezpośrednio rozpoczną swoje prace.

Włochy.

(Dekreta rządu toskańskiego. — Oświadczenie reprezentantów dyplomatycznych. — Przywrócona spokojność w państwie papieskiem. — Doniesienia z Neapolu. — Zaburzenie w Neapolu.)

Monitore Toscano ogłasza dekret następujący:

Art. 1) Ktokolwiek rozgłasza wiadomości fałszywe lub zfałszowane, mogące zamącić spokojność publiczną, ma być ukarany sumarycznie przez delegatów rządowych aresztem od jednego do trzech dni. Art. 2) W razie przestępstwa takiego w miejscu, gdzie więcej osób jest zgromadzonych, lub jeśli rozgłoszenie pogłoski dało powód do zbiegowiska, nastąpić ma kara więzienia od trzech dni do ośmiu. Art. 3) Ministrowi spraw wewnętrznych poruczono wykonanie dekretu niniejszego.

Dan 3go lipca 1859.

Nadzwyczajny komisarz: C. *Buoncompagni*. Minister spraw wewnętrznych: B. *Ricasoli*. Minister sprawiedliwości: E. *Poggi*.

Innym dekretem rozporządzono, że tylko minister spraw wewnętrznych ma oznaczać czas i sposób festynów z powodu wielkich wypadków politycznych, tudzież wydawać pozwolenie na odbycie zgromadzeń w zamiarach politycznych, popisów muzykalnych i do bicia w dzwony. Kto przeciw temu wykroczy, karany być ma aresztem od jednego do trzech dni.

— Dziennikowi *Ami de la Religion* piszą z Rzymu z 2go lipca, że żaden z rządów europejskich, mających reprezentantów swych przy św. stolicy apostolskiej, nie czekał na protestację Papieża przeciw rokoszowi w Romagna, lecz z własnego popędu zapewnił każdy J. S. Papieża, że nie uznają ani rzeczywistości ani prawa nowych tych rządów.

— W Ankonie objął po jenerale Allegrini komendę jenerał Kalbermatten, który niezwłocznie ogłosił miasto w stanie oblężenia, unieważnił rozporządzenia junty rewolucyjnej, przywrócił znowu urzędników rządu prawnego, nakazał powszechne rozbrojenie, wydanie wszystkich oznak rewolucyjnych, zwrócenie przedmiotów zabranych z zabudowań skarbowych, zapasów itd.

W Synigaglii przywrócono porządek na samą już wieść o pochodzie wojsk papieżkich. Ludność powitała wojska z okrzykami radości.

W miastach Spoleto, Macerata, Fermo, Ascoli, Camerino, Rieti, Orvieto, Viterbo, Civitavecchia, Velletri, Frosinone, tudzież w prowincji rzymskiej i komarkąńskiej obchodzono uroczyste rocznicę wstąpienia na tron J. S. Papieża.

Giornale di Roma pisze: „W Perugia przywrócono już zupełnie rządy papieżkie i porządek. Wypada tu wspomnieć o tem, że tak do tego miasta, jak i do Bononii przystano z Toskanii kilka tysięcy karabinów. Przytaczamy to bez żadnych dalszych uwag, gdyż każdy oceni łatwo doniosłość tych wypadków, a mianowicie zważywszy terażniejszy stan rzeczy w Toskanii.“

Neapol, 4. lipca. Podług depezy marsylskiej prosił jenerał Filangieri 3go b. m. o dymisyę, ale Król nakłonił go do objęcia na nowo prezydentury; poczem ułożył Król wspólnie z tym ministrem projekta ważnych rozporządzeń.

— Pod dniem 8go b. m. nadszedł do Paryża z Neapolu telegram, a gaz. wiéd. przytaczając go ostrzega, że może być zmyślony: 200 żołnierzy — mówi — między nimi 50 Szwajcarów usiłowało wzniecić powstanie. Uzbrojeni opuścili wczoraj wieczór warownię Carmiu w zamiarze: nakłonić szwajcarskie wojska do udziału.

Lecz gdy przybyli na pole marsowe, powitały ich ogniem wojska szwajcarskie i krajowe, które pozostały wierne. Czterdziestu poległo, innych rozbrojono. W piątek oddani zostaną pod sąd (*vendredi jugement*). W mieście panuje pokój.

Niemce.

(Garnizon wychodzi z Mnichowa. — Konkordat Badeński.)

Mnichów, 9. lipca. Pomimo że tutejszy garnizon wyruszył dziś bardzo rano, gdyż o 4tej godzinie odprowadzały go liczne tłumy mieszkańców. Piechota zostawiła swoje hełmy, a za miastem złożono także i tornistry na wozy. Książę Luitpold na czele licznej świty odprowadzał wojsko. Pułk kirysyerów wyruszył o godzinie 5. minucie 30.

Baden, 4. lipca. Według pewnych wiadomości, które nadeszły z Rzymu, podpisali ostatnich dni upłynionego miesiąca obustronni pełnomocnicy konwencyę względem uregulowania kościelnych stosunków w Wielkiem Księstwie Badeńskim. Czekamy jeszcze na ratyfikacyę, której z wszelką pewnością się spodziewamy. W taki sposób zakończył się pomyślnie stan przykry i szkodliwy dla obu stron, t. j. państwa i kościoła, a co sobie pozwalała dawniejsza epoka, bądź z nierozsądku, bądź z braku szacunku dla prawa należącego się katolickiemu kościołowi, to polepszeniu i uregulowaniu sprawiedliwością panującego obecnie Wielkiego Księcia. Pokój kraju, wdzięczność i miłość ze strony katolickich poddanych, uznanie wszystkich dobrze myślących, którzy takie kwestye oceniają nieparcyalnie, lecz prawem słuszności i według zasad mądrej polityki, oto owoce, które uwieczą ten sposób postępowania szlachetnego młodego księcia.

Rosya.

(Pogłównie od Tatarów. — Posel do w. Party mianowany. — Podróż Kirgizom do Rosyi ułatwiona.)

Petersburg, 4. lipca. Z ukazu cesarskiego pobierane ma być pogłównie od Tatarów na półwyspie tauryckim po 48 kopijek srebrnych jeszcze przez dalszych lat dziesięć. — Ukazem z 6go (18go) czerwca mianowano rzeczywistego radcę tajnego i szambelana księcia Łabanow-Rostowskiego nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy w. Porcie.

— Z rozkazu J. M. Cesarza dana być ma pomoc potrzebna niektórym znakomitym i posiadającym większy wpływ między Kirgizami hord zauralskich i innych mniejszych, by za pomocą odbytych po Rosyi podróży mogli się przekonać naocznie o wielkości i potędze tego państwa. Oprócz tego towarzyszyć mają tym podróżnym dwóch deputowanych z hordy w głębi kraju osiadłej. Spodziewają się, że tym sposobem ludy koczownicze powezmą lepszą wiadomość o stosunkach państwa rosyjskiego.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 13go lipca. Wczoraj oznajmiono obudwom izbom paryskim telegram pokoju. W izbie niższej dodał lord Russell, że Cesarz Francuzów nie pragnie powiększenia terytoryalnego. Izba przyjęła tę wiadomość z oklaskami.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 94	+ 16 5°	72.5	zachodni	sl.
2. god. po poł.	326 20	+ 24 0°	45.6	"	"
10. god. wiecz.	325 41	+ 16 0°	77.4	"	"

Wieczorem o godzinie 5. burza; ilość deszczu 0.45.

T E A T R.

Dzisiaj na scenie niemieckiej na dochód komika p. Karola Blasel: „Ein Fuels“, nowa komedia ze śpiewami w 3 aktach.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierszawy, licytacji i t. d.

Dnia 18. lipca: Sprzedaż dóbr Średnia wieś w obwodzie Sanockim w Przemysłu. — Sprzedaż realności nr. 101 w Kołomyi. — Sprzedaż różnych rzeczy zastawionych w banku ormiańskim we Lwowie.

Dnia 19 lipca: Wydzierzawienie propinacji miejskiej w Mikołajowie. — Sprzedaż realności nr. 17 w Sasowie w Olesku. — Sprzedaż realności nr. 94 w Czerniowcach.

Dnia 20. lipca: Sprzedaż dóbr Lubeza i Jajkowiec w Samborze. — Sprzedaż realności nr. 152 w Wielkich oczach. — Sprzedaż realności nr. 173--130 w Tarnopolu.

Dnia 21. lipca: Licytacja na dostarczenie rekwizytów kancelaryjnych w Złoczowie.

Dnia 25. lipca: Sprzedaż realności nr. 195 w Żółkwi. — Licytacja na dostarczenie odzieży dla więźniów w Przemysłu. — Sprzedaż różnych sprzętów we Lwowie.

Dnia 26. lipca: Licytacja na dostarczenie wszystkich potrzeb dla więźniów w Tarnopolu.

Dnia 28. lipca: Sprzedaż realności nr. 74 i 75 w Dynowie w Dubiecku.

Dnia 29. lipca: Sprzedaż realności nr. 20 i 166 w Huczku w Dobromilu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. lipca.

Hotel europejski: PP. Zawadzki Nik., z Belca. — Starzeński Jan, z Baranowa — Starzeński z Hodowa. — Tyszkowski Jan, z Kalnego.

Hotel Langa: Indra Franc., c. k. podporucz. żand., z Kimpolungu.

Hotel angielski: Torosiewicz Emil, z Zastawiac. — Torosiewicz Franc., z Holboczy.

Pod kolej żelazną: Biliński Jan, z Huty obedyńskiej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. lipca.

PP. Czajkowski Mik., do Dusanowa. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Jędrzejewicz Max., do Zniatyna. — Janicki Wikt., do Ostrożca. — Morawski Romuald, do Płotyży.

Kurs lwowski.

Dnia 15. lipca.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	33	5	42
Dukat cesarski	" "	5	38	5	46
Półimperyal zł. rosyjski	" "	9	—	9	40
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	78	1	85
Talar pruski	" "	1	70	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 zł. }	bez	80	—	83	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne }	kuponów	73	13	74	63
5% Pożyczka narodowa		77	15	78	65

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15. lipca.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 79.80. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 75.50; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —;

Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —.

Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uoprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1½% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uoprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 896 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 214.50; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zł. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wach. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw. na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 101.60. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwornaz za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 117. —. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 43, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. lipca.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	67.50	68.50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	78.50	79. —
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 "	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	72.50	72.75
dtto. " 4½% za 100 zł.	65. —	66. —
Przeznac. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	300. —	310. —
" " 1839 " 100 "	117. —	118. —
" " 1854 " 100 "	106.50	107. —
Renty Como po 42 lir. austr.	13.50	14.50

B. Krajów koronnych

Obligacje indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austrii	91. —	92. —
Węgier	67.50	69.50
Banatu Temeskiego, Kroatyi i Sławonii	66. —	67. —
Galicyi	70. —	72. —
Bukowiny	66. —	67. —
Siedmiogrodu	66.50	67.50
innych krajów koronnych	72. —	84. —
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcyje.

Banku narodowego sztuka	900. —	902. —
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	215. —	216. —

Niższo-austr. towarzystwa eskont. po

500 zł. mon. konw.	560. —	563. —
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1835. —	1840. —
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	278. —	279. —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	137. —	138. —
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	128. —	129. —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (5%) wpłaty	105. —	105. —
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	116. —	118. —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	430. —	435. —
Lloyda austr. w Tryeście po 500 " "	260. —	265. —

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. { 6letnie po 5% za 100 zł.	95. —	96. —
{ 10 " " 5% " 100 "	93. —	94. —
{ przeznaczone do losowania po 100 zł.	88. —	89. —
{ na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	100. —
Banku narodowego w wal. austr. { przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	83.50	84. —

Losy.

	pien.	towar
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95. —	95.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102. —	103. —
Esterhazego 40 zł. m. k.	75. —	76. —
Salma 40 " "	40.50	41. —
Paliego 40 " "	34. —	35. —
Clarego 40 " "	33.50	34. —
St. Genois 40 " "	35.50	36. —
Windischgrätz 20 " "	22. —	23. —
Waldsteina 20 " "	24.50	25. —
Keglevicha 10 " "	12.50	13. —

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	102.50	103. —
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	102.50	103. —
Hamburg za 100 marko banko 2½%	90. —	91. —
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	119. —	119.50
Paryż, za 100 franków 3%	47.25	47.50

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	50 cen.	52 cen.
Korona	16 " "	16 " "
Napoleonodor	9 " "	9 " "
Rosyjski imperyal	9 " "	47 " "

KRONIKA.

Dnia 18. h. m. o 10. godzinie przed południem odbędzie się publiczny exam w Instytucie głuchoniemych, na który dyrekcya zakładu uprzejmie zaprasza.

(O pobycie Wielkiego księcia Konstantego w Konstantynopolu), donoszą nam. píše gazeta wiedeńska, jeszcze następujące szczegóły. Na ostat jej uciecie, którą Sultan wyprawiał w pałacu cesarskim na cześć swych dostojnych gości, jadła obiad Wielka księżna w osobnym apartamencie z Sultankami, gdzie dwanaście dworskich dam, mówiących po francusku pełniło służbę. Sultanka, matka następcy tronu, Murada Effendi, najstarszego syna Sultana, zaprosiła kilkoma dniami wprzód Wielką księżną na obiad w haremie, na którym się znajdowały także Sultanka Alide, małżonka Mehmeda Ali Baszy, siostra Sultana i cztery księżniczki, córki Sultana. — Na świetnym przedstawieniu teatralnem, na które byli zaproszeni Ich cesarzewicz. Moście wraz z swą świtą, dygnitarze państwa, ministrowie i ciało dyplomatyczne, wystąpił Sultán obok swych dostojnych gości w cesarskiej łoży, i zostawił Wielkiej księżnie miejsce we środku, tak że po prawej stronie siedział małżonek a po lewej Sultán. Jej cesarzewicz. Mość miała przy tej sposobności na głowie kosztowny dyadem brylantowy, upominek Sultana. W innych osobnych łożach znajdowali się także Sultanki i synowie Sultana. Przedstawienie, w którym brali udział wszyscy artyści cesarskiego teatru, zaczęło się hymnem przygodnym, skomponowanym umyślnie na cześć Wielkiego księcia, poczem wykouano niektóre ustępy i chóry z oper, następnie sztuki gimnastyczne, a nakoniec pantomimę. — Sultán nadał Wielkiemu księciu przed odjazdem insygnia orderu Medzdydie w brylantach,

a Wielkiej księżnie bransolety z kosztownym szmaragdem, na którym w tureckim języku wyryte są słowa: „Na pamiątkę“. Te nadzwyczajne wyszczególnienia ze strony Sultana wzbudziły wielką uwagę i fałszywe przypuszczenia; z tem wszystkim zapewniają nas, że podanie różnych dzienników o tajnym traktacie, zawartym podczas pobytu Wielkiego księcia w Konstantynopolu, między Rosją a Portą, jest bezzasadne. Lecz donoszą nam, że Sultán przy tej sposobności otrzymał własnoręczne w najprzejrzystej wyrazach ułożone pismo Cesarza Alexandra, w którym dano Porcie bardzo życzliwe zapewnienie pod względem polityki gabinetu petersburskiego.

Dodatek tygodniowy Nr. 28.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1) Żywot X. Samuela, Cyrylla Stefanowicza, Arcybiskupa lwowskiego ormiańskiego. Skreślił X. Sadok Barącz. (D c.)
- 2) Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatek w kwietniu 1859—1858.
- 3) Ceny przeciętne jednego półkorca (meca) czterech gatunków zboża w Galicyi i na Bukowinie od roku 1774 do 1857.
- 4) Zarudce. Lwów. Dokument z roku 1402 i 1559. Zygmunt August potwierdza akt, którym Bieńko darował wieś Zarudce Dominikanom lwowskim.